



www.zalesieslaskie.pl

Grudzień 2012.

Informator Zalesia Śląskiego

Informacje Rady Sołeckiej w Zalesiu Śląskim

Wigilia

Wigilia Bożego Narodzenia – najważniejszy dzień świąteczny roku. W tym dniu zapomina się o krzywdach, żalach, wybacza się ludzkie błędy i ułomności. Ludzie bez względu na stan, stopień pokrewieństwa, gromadzą się wspólnie, aby zaraz po rozbłyśnięciu pierwszej gwiazdy zasiać do Wieczery Wigilijnej. W tym dniu nie ma kłótni, sporów, wszyscy starają się być wyrozumiali dla innych, bardziej uczynni, cierpliwi, serdeczni...

I kiedy tak patrzymy na siebie w ten wyjątkowy dzień, nasuwa się refleksja: dlaczego tacy jesteśmy tylko w ten jeden dzień w roku, dlaczego te chwile cierpliwości, zrozu-

mienia i dobroci dla innych trwają tak krótko, czy nie można by dłużej? Czy to Światło Wigilijnej Gwiazdy musi zaraz po Wigilijnej Wieczery w nas przygasać robiąc miejsce dla szarej rzeczywistości? Dlaczego tak szybko zapominamy o tym, że w każdym napotkanym człowieku mamy poszukiwać właśnie w tych dniach Narodzonego Boga?

Dzieląc się przy stole Wigilijnym Oplatkiem znajdziemy w sobie dość siły, by nie zgasić swojego Ciepła Wigilijnej Świecy i Ciepło to dać i swoim bliskim i spotykanym na drodze ludziom.

Wszystkiego dobrego.

Zbigniew Romik

Czerwone Gitary

Jest taki dzień

1. Jest taki dzień, bardzo ciepły choć grudniowy; dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory. Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich, dzień, który już każdy z nas zna od kołyski.

Ref. Niebo - ziemi, niebu - ziemia,
wszyscy - wszystkim ślą życzenia,
drzewa - ptakom, ptaki - drzewom,
tchnienie wiatru - płątkom śniegu.

2. Jest taki dzień tylko jeden raz do roku.
Dzień, zwykły dzień, który liczy się od zmroku.
Jest taki dzień, gdy jesteśmy wszyscy razem.
Dzień, piękny dzień dziś nam rok go składa w darze.

Ref. Niebo - ziemi, niebu - ziemia,
wszyscy - wszystkim ślą życzenia,
a gdy wszyscy usną wreszcie,
noc igliwia zapach niesie.

Przy tradycyjnym śląskim wigilijnym stole

Przygotowania do najważniejszego posiłku w roku rozpoczynają się zwykle kilka dni wcześniej, kiedy to zarabia się ciasto na pierniki, kupuje choinkę, rybę (która obowiązkowo pływać musi w wannie), przygotowuje ozdoby choinkowe, wybiera najładniejsze jabłka, aby wraz z orzechami ułożyć je na talerzu. W przededniu Wigilii w wielu domach wypieka się ciasta świąteczne takie, jak: „sztruclę” z makiem, pierniki drobne w kształcie serc, gwiazdek, rybek, pierniki z marmoladą, ciasteczka ze skwarek, ciasteczka orzechowe, parzy się mak na makówki, moczy suszone grzyby i owoce. W trakcie przygotowań do wieczery, wśród mieszczaniny zapachów kiszo-

nej kapusty, goździków, cynamonu i choinki, gospodynie nie tracąc czasu, kroją, szatkują a myślami są już przy pięknie zastawionym stole.

Panujący na Śląsku zwyczaj, aby dzień Wigilii od samego rana spędzić uczciwie, pracowicie i pogodnie związany jest z przekonaniem, że „*Jaka bydzie Wigilija, taki bydzie cały rok*”.

Szykowanie stołu wiąże się ze specyficznym zwyczajem układania pod obrusem dla każdej osoby wysuszonych rybich łusek, siana, słomy lub drobnych monet, które po zakończeniu biesiady każdy z obecnych skrzętnie chowa do „sakiewki”, aby przez cały rok nie zabrakło mu pieniędzy. Biały obrus – śnieżnej

niemal białości, bez załamania przykrywa powierzchnię stołu. Najładniejsze naczynia dawniej gliniane, drewniane lub fajansowe, dziś fajansowe lub porcelanowe, umyte i wypolerowane z dodatkowym nakryciem dla niespodziewanego gościa, układane są starannie w równych odstępach. Sztuclce odpowiednie do wszystkich potraw są przygotowane przy każdym komplecie naczyń. Na białym talerzyku lub serwetce złożone są oplatki wigilijne. Stół udekorowany jest gałązkami choinki, często z wkomponowanymi w nie czerwonymi wstążeczkami, rzadziej z dodatkami malutkich czerwonych lub białych świeczek, bombek, lub papierowych czy słomkowych dekoracji. Gdy

stół jest już przygotowany, wszyscy domownicy ubierają odświętne stroje. Pod choinkę składa się prezenty a gospodyni wnosi potrawy. Wszyscy domownicy stają przy swoich miejscach wyznaczonych przez głowę rodziny - ojca, który rozpoczyna modlitwę przed przyjęciem posiłku. Zwyczaj ten jest równie ważny jak dzielenie się oplatkiem i życzenie sobie nawzajem wszelkiej pomyślności, po którym można wreszcie zasiać do stołu. Najbardziej na te chwile czekają zwłaszcza dzieci, gdyż wygłodniałe po całym dniu postu nie mogą oprzeć się pokusie jedzenia. A jest przecież co jeść: stół zastawiony jest po brzegi samymi wspaniałościami.

Ciąg dalszy na stronie 4

Spotkania rady sołeckiej i grupy odnowy wsi

odbywają się w każdą,
pierwszą środę miesiąca
w domu spotkań MN
o godzinie 19.00
Zebrania są otwarte.
Serdecznie zapraszamy.

Zbigniew Romik

Nasze plany na najbliższe miesiące

- styczeń - kulig z ogniskiem i kielbaskami; dokładne ustalenie terminu nie jest niestety na razie możliwe ze względu na brak śniegu; o terminie i programie poinformujemy na ogłoszeniach - plakatach,
- styczeń lub luty - wycieczka autokarowa do Teatru Muzycznego do Gliwic; o terminie i programie poinformujemy na ogłoszeniach - plakatach,
- luty - konkurs karaoke w Domu Spotkań w Zalesiu; dokładniejsze informacje zostaną podane na ogłoszeniach - plakatach;
- marzec - Święto Kobiet i Święto św. Józefa w Zalesiu Śl.

Zbigniew Romik

Będzie drożej, dużo drożej

Od kilku dni dostępne są już u Pani Sołtys nowe książeczki opłat REMONDIS za usługę wywozu odpadów komunalnych. Osoby, które już bliżej przyjrzały się książeczkom wiedzą zapewne, że od 1 stycznia 2013 roku zapłacimy za te usługi nieco więcej – średnio o ok. 4,2% w stosunku do opłat w roku 2012. W książeczkach znajduje się sześć blankietów obejmujących tylko pierwsze półrocze 2013 roku. W dniu 1 lipca 2013 roku nastąpi bowiem w naszym kraju

„wielka śmieciowa rewolucja”

Tego dnia zostanie wprowadzony nowy system gospodarki odpadami komunalnymi wymuszony ustawą z dnia 1 lipca 2011 roku o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw. Od tej pory gmina będzie odpowiadać za gospodarkę odpadami na jej terenie. Dla przeciętnej mieszkańca oznaczać to będzie m.in. brak konieczności zawierania samodzielnie umów z firmą zajmującą się wywozem odpadów, bo zajmie się tym gmina. Oczywiście gmina nie zrobi tego „za darmo” – wprowadzi odpowiednie opłaty. Opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi zostaną określone uchwałą rady gminy i będą jednakowe dla wszystkich mieszkańców. Opłata będzie zawierała koszty zbierania, odbioru, transportu, odzysku i unieszkodliwiania. Gmina w drodze przetargu wybierze przedsiębiorcę, który na jej terenie zajmie się wywozem odpadów. Ustawa dopuszcza ustalanie wysokości opłat w zależności od: ilości mieszkańców danego gospodarstwa domowego, metrażu domu lub mieszkania czy też w zależności od ilości zużytej wody.

Ustawa pozwala gminom nieposiadającym odpowiednich możliwości gospodarowania odpadami na tworzenie związków gmin w celu wspólnego odpowiedniego gospodarowania odpadami. Na tej podstawie w Kędzierzynie – Koźlu powstał Związek Międzygminny „Czysty Region”. Obszar Związku położony jest na terenie województwa opolskiego i obejmuje gminy: Kędzierzyn-Koźle, Cisek, Pawłowiczki, Polska Cerekiew, Reńska Wieś, Bierawa, Krapkowice, Walce, Strzeleczyki, Zdieszowice, Kolonowskie, Izbicko, Leśnica, Ujazd, Głogówek. Aby w przyszłości zapewnić kompleksowe zagospodarowanie odpadów komunalnych na terenie Związku Międzygminnego „Czysty Region” planuje się m.in. budowę „Regionalnego Centrum Zagospodarowania i Unieszkodliwiania Odpadów w Kędzierzynie-Koźlu”. Wspomniana instalacja ma kosztować 50 milionów złotych. Miasta nie stać na taki wydatek, więc proponowanym rozwiązaniem ma być partnerstwo publiczno-prywatne. Wiadomo jednak, że

nawet, jeśli koszt poniesie prywatna spółka, będzie chciała odzyskać swój wkład pod postacią comiesięcznych składek.

Członkowie Związku Międzygminnego „Czysty Region” z poszczególnych gmin, w drodze kompromisu ustalili już pewne zasady odbioru odpadów. Ustalono m.in. że opłata ustalona zostanie w zależności od ilości osób i wynosiła będzie w początkowym okresie - od lipca 2013 – kwotę 12,50 zł/za osobę i to w przypadku jeżeli zdecydujemy się na segregację odpadów. Jeżeli nie będziemy segregowali odpadów to opłata wyniesie 20,- złotych za osobę. Ustalono również, że do osobnego jednego pojemnika wrzucane będą odpady „segregowalne”: szkło, plastik, papier, złom.

Dla nas mieszkańców wprowadzenie takich opłat oznacza drastyczną podwyżkę. Przykładowo, dla trzyosobowej rodziny wystawiającej co 4 tyg. kubeł 120 l. płacącej w pierwszym półroczu 2013 kwotę 17,79 zł. - opłata w drugim półroczu wyniesie 37,50 zł. Podwyżki uderzą szczególnie w rodziny wielodzietne. Pozostaje do wyjaśnienia jeszcze wiele kwestii - na przykład sprawa rozwiązania dotychczasowych umów z firmą wywożącą odpady czy też temat zakupu dodatkowych pojemników. Pytania dotyczą również zbiórki odpadów biodegradowalnych.

Wprowadzenie nowej ustawy nie wszędzie odbywa się tak spokojnie jak u nas. W wielu regionach kraju samorządowcy idą na wojnę ze śmieciami. Część gmin zapowiada bojkot nowej ustawy. Ekonomiści alarmują, że przetargi na wykonywanie usług wywozu odpadów „wykoszają” z rynku małe firmy. Na początku grudnia z kolei premier zapowiedział, że rząd przyjrzy się ustawie śmieciowej, ale nie podał żadnych konkretów. Konkretniej problemem „śmieciowym” zajmie się ponownie parlament, gdyż w dniu 12 grudnia senatorowie zdecydowali o skierowaniu do sejmu senackiego projektu zmian w ustawie o odpadach. Najważniejsza zmiana w noweli ma umożliwić gminom wprowadzenie na swoim terenie różnych metod naliczania opłat (np. w jednym sektorze od zużycia wody, w innym - od powierzchni, w jeszcze innym - metodą ryczałtową). Gminy będą mogły też różnicować stawki opłat, wprowadzać zwolnienia czy ustanawiać dopłaty dla właścicieli nieruchomości. Określono też, że mieszkańcy będą mogli składać deklaracje w formie elektronicznej. Gminy staną się też właścicielami pojemników do zbierania odpadów.

W „wielkiej rewolucji śmieciowej” zapewne wiele się jeszcze wydarzy. O tym, co ważne, napiszę.

Zbigniew Romik

Podsumowanie działalności Koła Terenowego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Zalesiu Śląskim w roku 2012

Nasze Koło PZERiI liczy obecnie 57 członków. Koło emerytów z Zalesia współpracuje z kołami terenowymi z Wysokiej, Leśnicy i kołem rejonowym ze Strzelec Opolskich. Dzięki tej współpracy nasi członkowie mają większe możliwości wyjazdu na wycieczki, turnusy rehabilitacyjne czy spotkania integracyjne. I tak:

- 21 lutego - zaproszeni byliśmy na Wysoką, na zabawę tzw. „Śledzik” – bawiło się tam 13 osób;
- 28 lutego – w sali DFK odbyło się spotkanie integracyjne członków koła emerytów przy kawie i kolacji – uczestniczyło 36 osób;
- 25 marca – na biesiadę „Serduszka dwa” do Azot pojechało 12 osób;
- 21 kwietnia – wyjazd na wycieczkę do Chorwacji; z Zalesia pojechało 12 osób, w tym 6 z naszego koła;
- 12 maja – 9 osób pojechało na pielgrzymkę do Turzy;
- 28 maja – spotkanie przy kawie i grillu w Czarnocinie – udział wzięło 40 osób z naszego koła;

- 11 lipca – wycieczka do Karpacza – z naszego koła wyjechało 78 osób;
- 21 września – na wycieczkę w Pieniny pojechały 4 osoby;
- 30 września – spotkanie integracyjne w sali DFK przy kawie i kolacji - wzięło udział 41 osób, byli też zaproszeni goście;
- 24 listopada – 16 osób bawiło się na Wysokiej na zabawie andrzejkowej.

W naszym kole mamy też osoby starsze i schorowane, które nie mogą brać udziału w naszych spotkaniach – z myślą o nich 4 grudnia przygotowaliśmy dla nich paczki świąteczne.

Serdecznie dziękuję zarządowi i wszystkim członkom koła emerytów, rencistów i inwalidów oraz pani sołtys za dobrą współpracę i życzę Wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2013 Roku.

Przewodnicząca Koła PZERiI Teresa Nowak

Strażackie podsumowanie roku 2012

Mijający rok 2012 r. w Ochotniczej Straży Pożarnej w Zalesiu Śląskim obfitował w wiele wydarzeń. Przede wszystkim druhowie czuwali każdego dnia nad bezpieczeństwem mieszkańców Zalesia Śląskiego, gminy Leśnica oraz powiatu strzeleckiego. W roku 2012 r. interweniowali 43 razy biorąc udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych oraz biorąc udział w ćwiczeniach podnoszących własne kwalifikacje. Zabezpieczali również imprezy lokalne, czuwając na bezpieczeństwem mieszkańców.

Oprócz działań ratowniczych, nasi druhowie uczestniczyli również w wielu konkursach i zawodach. W lutym druhowie: Fabian Rosły, Szymon Bernacki, Sylwana Mróz, Martina Tiszbierek, Wiktoria Skrzydeł i Adrian Alscher brali udział w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Ogromnym sukcesem jaki zdobyła nasza jednostka, to reprezentowanie województwa opolskiego przez naszą **żeńską Młodzieżową Drużynę Pożarniczą** na ogólnopolskich zawodach sportowo-pożarniczych, które odbyły się we wrześniu w Opolu. Druhny zdobyły złoto na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim i znalazły się w dziesiątce najlepszych drużyn MDP w Polsce. W skład żeńskiej MDP, które reprezentowała naszej województwo na zawodach krajowych wchodziły: Wiktoria Gołąbek, Nicole Bryłka, Jesika Pander, Joanna Pinkawa, Katarzyna Adamik, Wiktoria Skrzydeł, Martina Wypich, Jessica Baran, Martina Tiszbierek, Anna Pinkawa.

Warto również dodać, że z powodów regulaminowych dotyczących wieku startujących zawodników w zawodach krajowych nie mogły wystartować dziewczyny, które od zawodów gminnych do wojewódzkich przyczyniły się również do tego sukcesu, a są to: Mariola Dronia, Małgorzata Glombik, Marzena Mikos, Dominika Pelc, Martina Tiszbierek oraz Sandra Pinkawa.

W lipcu odbyły się Ogólnopolskie Zawody w Sportach Obronnych MDP w Turawie, gdzie również była nasza reprezentacja. W grudniu w Wieliczce odbył się IV Barbórkowy Turniej Strażaków i Ratowników, gdzie do pokonania była 110-metrowa różnica poziomów, 650 schodów, czyli ponad 30 pięter. Strażacy mu-

siali pokonać ten dystans w pełnym umundurowaniu. Tam również była nasza reprezentacja jako jedyna z woj. opolskiego.

Oprócz udziału w zawodach w naszej jednostce nie obyło się bez innych wydarzeń. W maju strażacy tradycyjnie obchodzili Dzień Strażaka. Odbył się pokaz ratownictwa drogowego podczas Majówki w Popicach. Strażacy uczestniczyli również w XVI Pielgrzymce Strażaków na Górę Św. Anny. W czerwcu delegacja wzięła udział we Mszy Św. z okazji 15. rocznicy powodzi, która odbyła się w Mechnicy. W lipcu strażacy naszej jednostki zabezpieczali również zawody ciągników, gdzie również odbył się pokaz możliwości samochodu strażackiego dla najmłodszych. W sierpniu druhowie wyjechali do Warszawy na obchody 20-lecia istnienia Państwowej Straży Pożarnej.

W grudniu odbyła się uroczystość przekazania nowego samochodu średniego marki Mercedes Atego, który od roku służy w naszej jednostce. Udział w wydarzeniu brały władze gminne, powiatowe, wojewódzkie oraz z ministerstwa finansów. W trakcie uroczystości dokonano również odznaczenia medalem honorowym im. Bolesława Chomicza: prezesa naszej jednostki – dh Ryszarda Golly oraz naczelnika jednostki – dh Tadeusza Korczyńskiego. Medal ten nadawany jest za zasługi dla rozwoju i umacniania Związku OSP RP oraz Ochotniczych Straży Pożarnych. Nadany został przez Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

W naszej jednostce dokonano również kilku ważnych inwestycji dotyczących zakupu sprzętu ratownictwa drogowego oraz poprawy wyposażenia wnętrza remizy.

W imieniu zarządu naszej jednostki oraz druhowi dziękujemy wszystkim osobom, które wsparły naszą jednostkę w minionym roku w różny sposób. Zarząd OSP w Zalesiu Śląskim życzy również radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego 2013 roku

Zarząd OSP Zalesie Śl.

Podsumowanie działań Sołtysa i Rady Sołeckiej w roku 2012

Drodzy mieszkańcy:

Szybkimi krokami zbliża się Boże Narodzenie, a co za tym idzie – niebawem staniemy na progu Nowego 2013 roku, a zatem chcę podsumować ten mijający 2012 rok. Czy był udany? Oceńcie sami szanowni mieszkańcy, myślę, że nie gorszy niż poprzedni.

Zorganizowaliśmy kilka imprez, jedne mniejsze inne na większą skalę.

W lutym śpiewaliśmy razem „karaoke”. W marcu świętowały panie „Dzień kobiet” i panowie „Św. Józefa”. Maj to miesiąc Popic, gdzie organizowany jest festyn „Majówka w Popicach” i tu jeszcze raz wielkie słowa uznania wszystkim zaangażowanym w organizację i przygotowania tego święta.

W sierpniu odbył się po raz pierwszy ale chcemy tę imprezę kontynuować w latach kolejnych „Gminny turniej ciągników” połączony z festynem.

Najważniejszym wydarzeniem dla naszej miejscowości była wizytacja Komisji Konkursowej, gdyż wystartowaliśmy w konkursie „Piękna Wieś Opolska” w kategorii „Najlepszy Start w Odnowie Wsi”, w którym otrzymaliśmy wyróżnienie i nagrodę finansową, za którą zakupiliśmy namiot, który będzie służył wszystkim mieszkańcom.

We wrześniu odbyły się dożynki wiejskie, które cieszyły się dużą frekwencją. Za wszelką pomoc w organizacji i przygotowaniach do świętowania naszych dożynek najszersze podziękowania. Zorganizowaliśmy w październiku „Oktoberfest – Święto Piwa”, pogoda dopisała, mieszkańcy nie zawiedli więc będzie to pewnie festyn, który będziemy starać się powielać w latach kolejnych.

W listopadzie odbyły się po raz kolejny „Andrzejkki” wiejskie z

woskiem, wróżbami, grzonym winem i gitarą.

I tak całkiem niedawno bo 8 grudnia wyjechaliśmy do Krakowa na „Jarmark Bożonarodzeniowy” połączony ze zwiedzaniem miasta.

Oprócz imprez przez nas organizowanych, uczestniczyliśmy reprezentując naszą wieś w konkursie siatkówki pań i panów w turnieju oldbojów piłki nożnej, oczywiście w dożynkach Gminnych, które odbyły się w Kadłubcu. Za chęć i zaangażowanie w uczestnictwie zarówno w turnieju jak i dożynkach, w których zaprezentowaliśmy się świetnie, jeszcze raz dziękuję.

Dziękuję również naszym strażakom, którzy zdobywają nagrody, wyróżnienia i reprezentują naszą miejscowość na różnych turniejach i mistrzostwach, a oprócz tego służą zawsze szczerą pomocą.

Cieszę się, że działa prężnie „Koło Emerytów” i od niedawna odbudowane z chęcią do współpracy koło DFK.

Dziękuję radnym za współpracę i pomoc w załatwianiu różnych spraw.

A najbardziej dziękuję całej radzie sołeckiej, która z poświęceniem i wielkim zaangażowaniem pracuje dla dobra naszej miejscowości. Dziękuję wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do tego, aby pomóc w organizacji różnych imprez oraz za to, aby nam wszystkim żyło się troszkę lepiej i weselej.

W związku ze zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia życzę Wam Wszystkim szanowni mieszkańcy zdrowych, pogodnych, pełnych wiary i ciepła rodzinnego Świąt oraz Szczęśliwego Nowego 2013 roku.

Sołtys Bożena Mróz

Dokończenie ze str. 1

Przy tradycyjnym śląskim wigilijnym stole

Na wigilijnym stole znaleźć można: „siemieniotkę”, żupę grochową inną niż zwykle bo z rozgotowanego grochu i jarzyn bez tłuszczu, żupę migdałową lub grzybową, czy też fasolową; gdzieniedzie „kapuśnicę” z grzybami”. Po żupie spożywa się: karpia gotowanego z warzywami polanego masłem, z dodatkiem pieczywa lub karpia smażonego na maśle z dodatkiem kiszzonej kapusty z suszonymi grzybami, duszonej na maśle i z ziemniakami. Bywa też w śląskich domach, że karpia podaje się w sosie ziołowym lub polanego „moczka”, tą samą, która w postaci bardziej słodkiej podawana jest na Wigilię jako deser.

W przeszłości w śląskich domach zamiast karpia podawano się śledzie solone, zwłaszcza w mniej zamożnych rodzinach. Dzisiaj śledź czasami stanowi uzupełnienie wieczerzy wigilijnej. „Moczka” – potrawa z gotowanych warzyw korzennych z nieodłącznym pasternakiem, rodzynkami, suszonymi śliwkami i rozmoconym piernikiem znana jest na Śląsku w bardzo wielu odmianach. Poza tym na stole stoi miseczka z kaszą jaglaną podawaną na słodko z cynamonem, cukrem i masłem, którą na następny dzień można już spożywać ze smalcem na słońce. Na śląskim wigilijnym stole znaleźć można również jabłka pieczone na maśle z konfiturami spożywane na zimno lub na ciepło oraz rzadziej tzw. „garus”. Prawdziwym przysmakiem są „makówki” przygotowywane na mleku lub na wodzie, z bułek lub sucharków lub z samego maku i cukru lub z dodatkiem bakalii. Na koniec przychodzi pora na delektowanie się kompotem. A to kompot wyjątkowy: są w nim suszone śliwki, jabłka, gruszkę, rodzynki, figi, jagody, morele.

Tak kończy się pierwsza część tego uroczystego wieczoru. Można wstać od stołu. Według starej tradycji wstaje się naraz

wspólnie gdyż, jak wierzą, kto pierwszy wstanie od stołu, ten w najbliższym roku odejdzie z rodziny. Z chwilą wstania wolno było też zacząć rozmowy, gdyż podczas trwania wieczerzy przestrzegana jest, nawet jeszcze niekiedy i dziś, cisza. Stwarza ona wyjątkowy klimat tej uroczystości. Druga część wieczerzy przeznaczona jest dla wspólnego śpiewania kolęd i wróżb, w trakcie których spożywa się pierniki i inne wypieki.

Wieczór wigilijny jest dniem odwiedzin kołodźników. Obdarowuje się ich obficie piernikami, orzechami aby gospodarze mieli pewność, że w przyszłym roku zostaną wielokrotnie bardziej obdarowani przez swoich gości.

Nie zapomina się również w tym dniu o zwierzętach domowych – „gadzinie”, do której wychodzą po wieczerzy, aby podzielić się okruchami ze stołu, kawałkiem chleba lub opłatka, który czasami był barwiony na zielono lub czerwono w odróżnieniu od białego opłatka dla ludzi. Psom podawano kawałek chleba z czosnkiem, aby miały lepszy węch i prędzej ostrzegały o zbliżaniu się obcego do domu.

Druga część wieczoru wigilijnego przeżywana jest z radością, którą potęgują jeszcze otrzymywane prezenty. Gdy zbliża się północ, zebrani domownicy przygotowują się do uczestnictwa w uroczystej Pasterce. Rozpoczyna ona trzecią część wieczoru wigilijnego. Po Pasterce wszyscy życzą sobie nawzajem wesołych, pogodnych i obfitych Świąt Bożego Narodzenia, które obchodzone są z niemniejszą czcią i entuzjazmem niż Wigilia, a którym towarzyszą zabawy na śniegu, odwiedzin u najbliższych lub osób chorych i samotnych.

Oprac. Zbigniew Romik